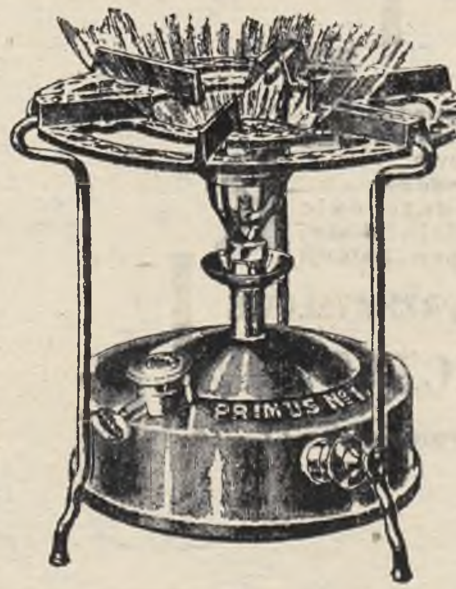


KANOLD'A
KARMELKI ŚMIETANKOWE
NIEDOŚCIGNIONEJ DOBROCI

są do nabycia w handlach cukierniczych
Generalny zastępca: **Ignacy Spira** w Krakowie
ul. Poselska 22.

BIURO SPEDYCYJNE
SREBRNY, EISENBERG i Ska
Kraków, Dolnych Młynów 2

poleca swoje własne od ognia i kradzieży zabezpieczone magazyny, mieszczące około 1000 wagonów.
Na żądanie osobne przedziały.



POLECA
S. SATTLER
KRAKÓW, STRADOM 18.

SPINACZE DO PAPIERU
pluskiewki, szpilki, agrafki
i plomby stalowe wyrabia:

„MULTUM" Fabr. wyr. metal.
w Krakowie, Sołtyka 19
Nr. telefonu 4017 Nr. telefonu 4017

Kasa Krak. Stow. Kupców
zwraca uwagę, że zlecenia giełdowe od członków przyjmuje tylko
do godz. 11-ej przedpoł.

NA SEZON BIEŻĄCY polecają
I. STEINHOF i SCHNUPFTABAK
Kraków, ul. Krakowska 6 (w pasażu) I. p.

Wielki wybór krawatek różnego rodzaju, kołnierzy, manszety, chusteczki, pończochy, skarpetki, rękawiczki zagraniczne i krajowe oraz wielki wybór rękawiczek skórkowych.

PRZYBORY DO KRAWIECZYZNY

Rok założenia 1905. TELEFON 2222. Rok założenia 1905.
Firma **BREIT & NOWOMIAST**, Kraków, **Stradom L. 23**
poleca w wielkim wyborze: Tykotaże, wyroby pończoszkowe, liberty w deseniach i gładkie oraz markizety w wszystkich kolorach.

BIELIZNA Dra prof. Jägera

KALENDARZYK PODATKOWY NA KWIECIEŃ.

Podatek dochodowy: Fasje składać można do 24 maja br.

Do dnia **23 kwietnia** należy wpłacić I-szą ratę na podatek dochodowy. Wynosi ona zwaloryzowaną kwotę podatku dochodowego za rok 1923, wedle kursu 1 fr. równa się 100.000 mkp. Jeżeli ktoś zapłacił ostatni podatek dochodowy np. 1,400.000 marek. to musi złożyć do 23 kwietnia 14 zł., tj. 25.200.000 marek. Vide o tem artykuł.

Odsetki zwłoki 17 procent miesięcznie.

Włościaństwo i podatek dochodowy.

Właściciel gruntów do 30 ha, tj. do 52 morgów jest wolny od sporządzenia fasji podatku dochodowego. Stanowi to wedle tablic statystycznych Weinfelda 91 procent całej własności rolnej Polski.

Czysty dochód z 52 morgów wynosi rocznie przeciętnie zależnie od uprawy i jakości gruntu 10—22 miljardów marek, a więc przeciętnie 16 miljardów czyli 8800 złotych.

Dochód ten jest wolny od podatku, podczas gdy kramarz, który żadnego majątku niema płaci od 1378 złotych podatek.

Ludność wiejska, a więc 77 procent ludności państwa zapłaciła w lutym i marcu podatków bezpośrednich 37 miljonów złotych.

Ludność miejska, a więc tylko 23 procent ludności państwa zapłaciła w lutym i marcu podatków bezpośrednich 33 miljonów złotych.

ODSETKI ZWŁOKI OD NIEZAPŁACONYCH ZALICZEK NA PODATEK MAJĄTKOWY.

Od I. raty zaliczki II., tj. od dnia 26 lutego — 2 procent, od 5 marca — 12 procent; od 27 marca — 14 procent; od 6 kwietnia — 24 procent.

Od II. raty zaliczki II., tj. od 27 marca — 2 procent; od 27 marca — 12 procent; od 6 kwietnia — 12 procent; od 27 kwietnia — 24 procent.

Wpływy podatku obrotowego i gruntowego. Rząd preliminował na podatek gruntowy w styczniu 1.500.000 franków, w lutym 700.000 franków. W rzeczywistości przyniósł on w styczniu 376.000 franków, w lutym 265.348 fr., a więc ani ⅓ preliminowanej kwoty.

Podatek obrotowy preliminowany był w styczniu na 6.700.000 franków, a przyniósł on 4.630.000; w lutym preliminowano 4 miljony fr., a przyniósł 5,508.000 fr. Razem więc przyniósł podatek obrotowy tyle, ile rząd preliminował! Mimo to mówi i pisze się, że kupcy nie płacą podatków.

NASTĘPNY NUMER UKAŻE SIĘ z powodu świąt dnia 3 maja 1924 r.

W poniedziałek, dnia 21-go bm. o godz. 6-tej wieczór odbędzie się w sali Krak. Stow. Kupców

Zebranie branży papierowej

z porządkiem dziennym:

1) Wybór Wydziału; 2) Sprawy branżowe; 3) Wnioski i interpelacje. O liczny udział uprasza WYDZIAŁ.

Powojenne perspektywy gospodarcze w Polsce.

X. Y. Z.

Niedawno wygłosił odczyt na temat powyższy jeden z najlepszych znawców stosunków ekonomicznych naszego kraju, dyr. **Wacław Konderski,** którego wywody poniżej w streszczeniu oddajemy:

Stwierdziwszy, że organizacja gospodarcza wywiera wpływ decydujący na rozkwit polityczny państw i na ich stanowisko międzynarodowe, zobrazował dyr. Konderski pokrótce przebieg dziejów Polski pod kątem widzenia gospodarczym. Doszedł mianowicie do wniosku, że Polska była póty potężna, póki jej organizm opierał się na tej samej podstawie gospodarczej, co państwa sąsiednie. Z chwilą atoli, gdy inne mocarstwa przeszły do gospodarki przemysłowo-kapitalistycznej, Polska zaś pozostała wyłącznie przy rolniczo-naturalnej, nastąpiła dysproporcja sił — w rezultacie której Polska upadła.

Dlatego to prelegent uważa za rzecz konieczną zbadać dokładnie, czy i teraz w rozwoju przemysłowym nie jesteśmy spóźnieni, a w tym celu ilustruje rozwój przemysłu w poszczególnych dzielnicach w okresie porozbiorowym.

W wieku XIX. można odróżnić szereg faz — rozróżniamy je według, który przemysł miał w każdej z nich dominujące znaczenie i wyciskał piętno na całej produkcji. Pierwszym okresem — był okres tkanin. Rozwój przemysłu tkackiego stanowił o stopniu uprzemysłowienia danego kraju. Stoi w związku, zdaniem p. Konderskiego, z przejściem od gospodarki naturalnej do gospodarki indywidualnej, z zaniedbaniem warsztatów domowych, z rozwojem miast i proletaryzacją ludności. Lecz wkrótce dalszy rozwój tkactka mógł postępować tylko o tyle, o ile zdobywano nowe rynki zbytu, tzn. o ile uprawiano tzw. politykę imperjalistyczną. Ale polityka imperjalistyczna jest, już ściśle związana z okresem następnym — okresem żelaza.

Lecz zanim p. Konderski przeszedł do scharakteryzowania okresu żelaza — zwrócił on uwagę na to, jak zachowały się w I. okresie poszczególne dzielnice Polski. Otóż w Małopolsce, Wielkopolsce, przemysł tkacki nie mógł się należycie rozwinąć ze względu na to, iż odrazu napotkał się z konkurencją przemysłu austrjackiego i niemieckiego, już wówczas znajdujących się w pełni rozwoju. Jedynie w Kongresówce trudności konkurencja rosyjska oczywiście nie sprawiała — tam też jedynie powstał potężny przemysł włókienniczy, który stał się podstawą całej dalszej struktury ekonomicznej kraju.

Okres żelaza rozpoczyna się w związku z wzrastającem rozbudowywaniem miast i udoskonaleniem komunikacji. Dla jednego i dla drugiego trzeba żelaza. Produkcja metalurgiczna decyduje teraz o tem, czy dane państwo, względnie kraj, idzie w parze z innemi. Tu znowu Polska znalazła się w położeniu niekorzystnem. Dwie dzielnice, Małopolska i Wielkopolska, nie wykorzystawszy okresu poprzedniego były już zacofane: brakowało im więc podstawy. W dodatku Wielkopolska była całkowicie i rud i węgla pozbawiona (Górny Śląsk oczywiście w grę wchodzić nie mógł). Małopolska posiadała tylko węgiel i to nader lichy. Więc znowuż metalurgja rozwinąć się mogła jedynie w Kongresówce. Atoli rudy Kongresówki były nieznaczne i ubogie — z tego powodu z biegiem czasu przemysł metalurgiczny Kongresówki zaczął pracować rudami donieckiemi, a wreszcie częściowo tam się zaczął przenosić. Rząd rosyjski w dodatku stawiał przeszkody rozwojowi przemysłu żelaznego ze względu na to, iż przemysł ten jest wybitnie przemysłem wojennym. Z tych więc względów przemysł Kongresówki w VI. okresie pozostał w tyle, a nawet uległ pewnemu wynaturzeniu. (Dokończenie nastąpi).

Przeciwko nadużyciom przy ściąganiu podatku przemysłowego.

Podajemy mowę posła Frostiga w tej sprawie na posiedzeniu sejmowem dnia 29 marca:

Witamy z zadowoleniem inicjatywę Rządu, zmierzającej do poczynienia pewnych zmian w obowiązującej dziś ustawie o podatku przemysłowym, nie możemy jednak zgodzić się na to, ażeby zmiany te nastąpiły tylko w odniesieniu do § 119 ustawy. Cała dzisiaj obowiązująca ustawa o podatku przemysłowym powinna w całym szeregu postanowień być bardzo poważnie zrewidowana. Zrewidowane powinny zwłaszcza zostać te postanowienia, które dają szerokie pole do interpretacji władzom skarbowym, pole także do nadużyć i szykan.

Ustawa o podatku przemysłowym w art. 6. wyraźnie powiada, że podatek przemysłowy wynosi 2 procent od sumy obrotu. Tymczasem władze podatkowe wbrew wyraźnemu brzmieniu ustawy kontyngentują podatek przemysłowy, z góry wyznaczając pewne sumy, które odnośne okręgi mają do kasy Państwa przelać.

Jest to sprzeczne z ustawą, a ponadto nie widzimy powodu kontyngentowania podatku tam, gdzie się okazuje z cyfer, że w roku 1923 przyniósł on w markach polskich o 2,138 procent więcej, aniżeli było preliminowane. przeszło 4,5 razy więcej, aniżeli stosunkowe wpływy z podatku gruntowego, który w roku 1923 przyniósł tylko 5,7 procent sumy preliminowanej we frankach złotych. W styczniu zaś 1924 roku preliminowaną była przez Rząd suma wpływów z podatku przemysłowego w wysokości 6,700.000 franków złotych, wpływ rzeczywisty wynosił 4,633.000, w lutym zamiast preliminowanych 4 miljonów, osiągnięto w rzeczywistości 5,508.000. Razem tedy w miesiącu styczniu i lutym podatek przemysłowy przyniósł prawie tyle, ile Rząd na te dwa miesiące preliminował. Natomiast podatek gruntowy w styczniu zamiast preliminowanej kwoty 1,500.000 franków złotych, przyniósł tylko 376.240, a w lutym zamiast 700.000 — tylko 265.348. Z cyfr tych jasno wynika, że podatek przemysłowy znacznie więcej przynosi państwu, aniżeli nawet mógł przypuszczać Rząd, który chyba już dość silnie starał się obciążać ludność miejską tym podatkiem. Kontyngent wprowadzony przy podatku przemysłowym, zwłaszcza w Małopolsce Wschodniej, uwa-

żamy za pewnego rodzaju podatkową ekspedycję karną. Izby skarbowe nie wiadomo na jakiej podstawie ustawowej ustalają w tajnych okólnikach, wysyłanych do inspektoratów podatkowych, oraz na zebraniach inspektorów podatkowych mnożniki, wynoszące od 55 aż do 80, przez które obecnie ma być pomnożona suma wpływów z podatku przemysłowego za 1 półrocze roku 1923. Jest to znowu nadużycie ustawy, gdyż żadne postanowienia ustawy o podatku obrotowym, nie upoważniają Rządu ani do skontyngentowania, ani do ustalenia już z góry takiej lub innej sumy, którą ta lub owa kategorja handlowa, ten lub ów okręg ma zapłacić.

Przeciwnie ustawa o podatku przemysłowym wyraźnie stwierdza w § 57, że sprawdzenie i ustalenie obrotów, podlegających opodatkowaniu, należy w I. instancji do Komisji Szacunkowej, w II. zaś do Komisji Odwoławczej. U nas jednak te Komisje szacunkowe stale się omija, i znane nam są wypadki przeciw czemu z tej trybuny stanowczo protestować musimy, że władze skarbowe starają się zupełnie usunąć wpływy i ingerencję powiatowej Komisji Szacunkowej, lub niektórych jej członków na wymiar podatku przemysłowego, a robi się rozmyślnie, pomijając zwłaszcza te osoby, które w tych Komisjach bronią interesów podatnika.

Następnie chciałbym zwrócić uwagę na nadużycia innej natury. Mimo że, w art. 3. ustawy, wyraźnie zwolnione są od obowiązku płacenia przemysłowego podatku zakłady naukowe, tak publiczne, jak i prywatne, oraz muzea, galerje, wystawy i warsztaty szkolne, to w ręku naszem znajdują się wezwania płatnicze do warsztatu rękodzielniczego dla młodzieży żeńskiej we Lwowie, w których Izba Skarbowa we Lwowie żąda opłacania podatku przemysłowego od obrotu.

Cały szereg takich nadużyć da się wyliczyć i dla tego należy zmienić i usunąć nietylko drugą część § 119 ustawy o podatku przemysłowym, ale również cały szereg innych postanowień oraz niesprawiedliwości i nadużyć przy ściąganiu tego podatku, niszczacych ludność miejską.

W końcu chciałbym zwrócić uwagę na następujące fakty, według ostatniego budżetu w roku bieżącym mieliśmy wydobyć z Polski sumę 1,300.000 000 franków złotych, podczas, gdy zgodna jest opinja wszystkich znawców naszego życia ekonomicznego i możności podatkowych w Polsce, że maksimum, które da się osiągnąć jest 800 miljonów złotych. Proszę, aby Wysoki Sejm zgodził się ze mną na to, że nie wolno przeciągać struny, zwłaszcza jeżeli chodzi o ludność miejską, gdyż sposobami dziś praktykowanymi, nie tylko nie uzyskamy efektywnych wpływów podatkowych, ale zniszczymy objekty podatkowe i podatników, których rząd nie tylko w roku 1924, ale i w następnych latach będzie potrzebował dla zrównoważenia budżetu Państwa Polskiego.

Będziemy głosowali za odesłaniem przedłożenia rządowego do Komisji, ale już obecnie wnosimy ostry protest przeciwko praktykom władz skarbowych, które specjalnie w ostatnich czasach niszczą ludność miejską.

JAKI CZYNSZ OBOWIĄZYWAC BĘDZIE OD 1-go MAJA?

1) Mieszkanie składające się z jednego pokoju i kuchni, albo ze samej tylko kuchni 5 procent z roku 1914-go;

2) mieszkanie złożone z 2 lub 3 pokoji, 10 procent czynszu z roku 1914-go;

3) mieszkania o 4—6 pokoji — 15 procent czynszu z roku 1914;

4) mieszkania o 7 lub więcej pokojach — 20 procent czynszu z roku 1914;

5) lokale handlowe, za które podstawowe komorne w stosunku rocznym nie przekraczało 600-set rubli, albo 1.500 K. austr. — 20 procent;

6) dla innych lokali handlowych 25 procent czynszu przedwojennego;

Ponadto opłacane być mają: woda, opłata za czyszczenie, kanałów, kominów, za światło, za wywóz śmieci i za wydatki na dozorcę.

Jasne myśli.

Franciszek Oppenheimer.

Siła poruszająca życie, walka o byt, wyraża się w dwóch zupełnie przeciwnych rodzajach, zaspokojenia potrzeb: w pracy i rabunku; we własnej pracy i przywłaszczeniu sobie rezultatów obcej pracy. Własną pracę lub równoznaczną zamianę własnej pracy na pracę obcą nazywamy środkiem ekonomicznym.

Przywłaszczenie sobie pracy obcej — nazywamy środkiem politycznym. Państwo jest wybitnie środkiem politycznym, którym posługuje się zwycięzką grupą ludzi, aby zwyciężonej odebrać znaczną część pracy.

* * *

Tołstoj: Chrystjanizm i Pokój.

Chłop nie wie, co znaczy własna państwowość, co jest nacjonalizm, co jest szowinizm. Dążeniem chłopa jest mieć dużo ziemi ornej, na której by mógł pracować. Jest mu zupełnie obojętne, czy nad nim rządzi biały car., czy czynownik lub „demokratyczny prezydent". Chłop wie, że każdy (?) rząd z niego ściąga skórę i dlatego obojętne jest chłopu, jaki jest rząd

* * *

Piłsudski 14. I. 1920.

Najjaśniejsza Rzeczpospolita pomna swych tradycji wolności i tolerancji, pragnie widzieć wszystkich mieszkańców tych ziem — bez względu na narodowość i wyznanie, dobrych i zadowolonych obywateli państwa polskiego, poręczając zupełną ochronę życia i mienia oraz utrzymania spokoju i porządku publicznego.

Polska, sama tak długo uciskana, nikogo uciskać nie będzie.

Piłsudski 31. XII. 1920.

Wszyscy obywatele wolnej Polski muszą wykorzystać czas pokoju i zdobyć się na wielki wysiłek woli, na duże natężenie pracy, aby w krótkim czasie dogonić świat cały i stanąć, jako równi w wielkiej rodzinie wolnych narodów.

Zarzuty p. Grabskiego pod adresem kupców.

(m)

Niechęć do kupiectwa staje się już tradycją u naszych Ministrów Skarbu. Ostatnio w wygłoszonem dnia 1 kwietnia na posiedzeniu komisji skarbowo-budżetowej expose zarzucił p. Grabski kupcom, że ani podatków nie płacą, ani też nie poparli dostatecznie akcji rządowej w sprawie Banku Polskiego, — gdyż subskrybowali tylko 6 procent akcji i pozostali przez to daleko w tyle poza innemi grupami subskrybentów.

Co się tyczy kwestji niepłacenia podatków przez kupców, to wykazy swego własnego Ministerstwa pouczyłyby p. Grabskiego, gdzie jest prawda, Podamy tu parę cyfr bardziej wymowniejszych, niż długie wywody:

1) podatek obrotowy preliminował rząd w styczniu i lutym na 10,700.000 franków, a przyniósł on w rzeczywistości 10,100.000 franków — a więc nie o wiele mniej;

2) podatek gruntowy, preliminowany na styczeń i luty na kwotę 2.200.000 franków przyniósł w rzeczywistości 641.000 fr., **a więc mniej niż $^1/_3$.**

Widzimy tu, jak kupcy płacili podatki, a jak płacili rolnicy.

Może myślał p. Grabski o zaliczkach na podatek majątkowy?

Wymiar tych zaliczek, opierający się na najniesłuszniejszej zasadzie, bo na podatku obrotowym za I. półrocze 1923, był tak straszny i druzgocący dla kupiectwa, że załamał tysiące egzystencji. W bardzo licznych wypadkach, stał się on poprostu ekspedycją karną przeciw kupiectwu i zachodziły i zachodzą rzeczywiście wypadki, gdzie wymiary te były tak krzywdzące, że kupcy nie płacą — bo nie są rzeczywiście w stanie płacić. Z ewentualnością tą liczył się też sam p. Minister, bo w okólniku zarządził, aby w wypadkach, gdzie ściągnięcie zaliczki połączone było z ruiną płatnika — wolno było zaliczki te redukować! A więc trzeba nadzwyczajnej łaski, aby korygować ustawę, która przecież powinna być słuszną i sprawiedliwą, — a która u nas może rujnować płatników, jak to sam Minister Skarbu przyznaje!!

I jeszcze jedno. Z przemysłowcami i rolnikami pertraktował rząd w sprawie zaliczek (cukrownikom miano odroczyć spłatę), z nami nikt nie pertraktował — chyba organ egzekucyjny — i całe ostrze ustawy właśnie przeciw kupiectwu się zwróciło i bezlitośnie podatek ściągało. Przemysł na podstawie umów z p. Korfantym wpłaci dopiero w bm.

Mimo to wedle ogłoszonego dnia 6 bm. wykazu wpłynęło w marcu na podatek majątkowy **zamiast preliminowanych 29 miljonów fr. zł. — 50 miljonów!**

Wreszcie chcielibyśmy jedno jeszcze zauważyć. Trudno przypuścić, aby w czasie stabilizacji waluty i odsetek zwłoki wynoszących 12 procent miesięcznie (od każdego rozpoczętego miesiąca), mógł się znaleść ktoś między kupcami, ktoby zwlekał z zapłatą podatku. Jeżeli to miało miejsce, to było tego przyczyną, albo niemożność zapłaty, albo nieznajomość chaotycznych przepisów — nigdy zaś zła wola.

Widzimy więc, że zarzuty p. Grabskiego — i tu skierowane były pod fałszywym adresem.

Jeżeli dodamy jeszcze, że podatek dochodowy, prawie wyłącznie tylko na kupiectwu zaciąży — zawody wolne płacić go będą minimalnie — posiadacze gruntów do 30 hektarów=54 morgom (stanowią oni 70 procent ludności całej Polski), zostali od zapłaty z góry już zwolnieni — to każdy dopatrzy się w enuncjacji p. Grabskiego — powiadamy najoględniej — mijania się z prawdą.

A teraz przejdźmy do zapisów na Bank Polski.

Jest rzeczą krzywdzącą zarzucać kupiectwu w czambuł, że nie chciało stanąć w pierwszym szeregu obywateli niosących swe pieniądze do kasy, w celu uskutecznienia korzystnej lokaty i zapewnienia sobie należytego wpływu na politykę banku emisyjnego.

Przedewszystkiem ośmielamy się poddać w wątpliwość cyfrę 6 procent udziału w zapisach na Bank. Cyfry tej statystyki są wogóle dość niewyraźne: znachodzą się tam rubryki: „różne 12 procent" a ponadto, jak łódzka „Republika" doniosła objęło jakieś konsorcjum na szczególnie dogodnych warunkach i przy pomocy rządu w ostatniej chwili 40 procent wszystkich akcji. Tymi 40 procent i 12 procent nie wolno pomniejszać statystyki procentowej — specjalnie odnośnie do kupiectwa.

Jeżeli kupiectwo więcej nie subskrybowało — to zrozumieć powinien przedewszystkiem p. Grabski przyczynę tego. Wszak właśnie w czasie trwającej subskrybcji, przypadło ściąganie zaliczek na podatek majątkowy od kupiectwa, tak że kupcy, uginający się pod przerastającym ich siły ciężarem podatku majątkowego, absorbującym całą ich gotówkę, nie byli w możności wogóle subskrybować Zdolność subskrypcyjna zależy przedewszystkiem nie od dobrej woli, lecz od stanu gospodarczego — a ten w czasie tym nie był świetny, ' brak gotówki katastrofalny (stagnacja w eksporcie, w handlu wewnętrznym (Łódź) brak kredytów).

Dziwnem jest wogóle dlaczego p. Grabski nie skierował swych rekryminacji przeciw rolnictwu, które subskrybowało 10 procent akcji. Przeciwnie z rolnictwem pertraktował, chcąc ich skłonić do znaczniejszych subskrypcji — ale oni chcieli za to 30.000 wagonów żyta na wywóz. Pertraktowano też z przemysłem wielkim blizko 2 tygodnie, — który znowu żądali lwiej części kredytów w Banku Polskim — za subskrybowanie akcji.

Jeżeli więc chcemy już uznać w akcie subskrypcji manifestację patrjotyzmu, to widzimy tak u reprezentantów przemysłu, jak i rolnictwa — patrjotyzm warunkowy — „będę subskrybował — jak mi dasz za to, to a to".

Tego naturalnie p. Grabski nie potępił, nie potępił też stanu rolniczego, stanowiącego 73 procent ludności państwa, nie płacącego wogóle podatków a subskrybującego 10 procent akcji, — ale potępił kupców, — że nie chcieli subskrybować!

P. Grabski, jako polityk zrozumiał, że każdy atak na kupców spotka się z uznaniem sejmu i dlatego szedł po linji najmniejszego oporu.

Nielegalności Ministerstwa Skarbu.

Respektowanie ustaw jest pierwszym obowiązkiem obywateli, a najpierwszym państwa i jego organów. W państwach konstytucyjnych ustawy krępują nawet wolę panującego, który jest źródłem całej władzy. Te uświęcone tradycją wieków zasady prawne, które krępowały nawet cezarów rzymskich charakteryzują państwo, jako praworządne, w którem zasady prawne mają powszechny posłuch i są bezwzględnie przez naczelną władzę respektowane, których zadaniem jest stać właśnie na straży ich przestrzegania i należytego wykonania.

Zasady te zostały u nas obecnie w toku akcji sanacyjnej przełamane. Wykażemy to faktami i datami Rozporządzeń Min. Skarbu w dz. ustaw, odnośnie do podatku majątkowego, przemysłowego i dochodowego.

I. Rozporządzeniem z 15 stycznia br. zarządzone zostało ściągnięcie drugiej zaliczki na podatek przemysłowy, przyczem za podstawę zapłaty zaliczki przyjęto ustalony za I. półrocze 1923 podatek od obrotu, zwaloryzowany wedle kursu 1 frank równa się 30.000 mk. Gdy jednak już w parę dni po ogłoszeniu tego rozporządzenia okazało się, że jest ono w bardzo wielkiej ilości wypadków niewykonalne — bo zaliczki płacićby musieli ci, co wogóle podatku majątkowego płacić nie będą, albo zaliczki przeniosą wielokrotnie wysokość całego podatku — zaczął się rząd tu orjentować i wydał Rozporządzenie z dnia 1 lutego, korygujące w części swój błąd.

Rozporządzenie to, jak wiadomo postanawia, że zaliczka nie musi być większa, jak ½ (względnie ⅓) całego podatku majątkowego — a w wypadkach, gdy płatnik nie podlega podatkowi, nie potrzebuje jej wcale płacić; w wypadku pierwszym musi jednak płatnik wnieść do oznaczonego terminu prośbę o zniżkę — jeżeli jej nie wniesie — to za błąd ustawy będzie musiał odpowiadać i zapłacić większą zaliczkę, niż sam podatek wynosi. Nie chcemy tego tu poruszyć — jaką powagę ma ustawodawca, który się myli, względnie z powodu swej winy karze płatnika, który termin przeoczył, tylko sposób, w jaki wykonanie tego rozporządzenia w drodze **tajnego okólnika** zostało spaczone.

Tajne to rozporządzenie Min. Skarbu z lutego 1924, podane przez Tygodnik Kupiecki we Lwowie, a wystosowane do wszystkich Izb Skarbowych (podajemy je w całości na innem miejscu), a będące w sprzeczności z ogłoszonem Rozporządzeniem Min. Skarbu z 1 lutego 1924, Dz. U. P. Nr. 13, nakazuje:

a) kontyngentować odpisy od 25—30 procent całego przypisu zaliczek,

b) przyznawać je tylko najbiedniejszym płatnikom, zwłaszcza tym, u których egzekucja nie doprowadziłaby do rezultatu (co za łska!), a u „płatnika mogłaby spowodować ruinę gospodarczą" (a więc gdyby u bogatszego płatnika mogła spowodować ruinę, to nie należy stosować ulg ustawowych!!!),

c) przy załatwieniu próśb o redukcję nie należy przeprowadzać dochodzeń — lecz doraźnie załatwiać,

d) egzekucje mają być prowadzone z całą energią przy wyzyskiwaniu wszystkich sił inspektoratów;

Rozporządzenie to **tajne odwołuje ulgi** **względnie** korektury ustawy — przyznane Rozp. Min. z 1 lutego 1924 — jest z niem sprzeczne, bo ulgi **kontyngentuje i przyznaje tylko najbiedniejszym, u których egzekucja rezultatu by i tak nie odniosła.** Pozbawia ona w sposób tajny (a więc podstępnie) praw płatnika, które mu przyznaje ogłoszona jawnie ustawa.

Jest ono nielegalne.

II. Odnośnie do podatku przemysłowego — to podatek ten **wbrew ustawie został w drodze tajnych** instrukcji w każdej Izbie Skarbowej skontyngentowany i musi pod odpowiedzialnością osobistą Dyrektora Izb Skarbowych tyle, a tyle w każdej Izbie przynieść. Wymiar ogólny podatku ma za tem nie przynieść tyle, ile wynika z obrotów, tylko tyle, ile wynosi kontyngent.

Mamy tu drugą nielegalność.

III. Bezprawnie dalej „sprostowało" Ministerstwo ustawę o podatku dochodowym (w ten sposób możnaby sprostować np. podatek od obrotu z 2 procent na 50 procent), rozporządzeniami z 15 lutego 1924 i z 14 marca 1924, wprowadzając mnożnik 150.000 m, zamiast 600.000 mk. Szczupłość miejsca nie pozwala nam na obszerny wywód w tej sprawie; powołujemy się na artykuł wybitnego znawcy skarbowości dr. Langroda, w Warszawie, który w art. zamieszczonym w „Kurjerze Polskim", wykazuje bezprawność tego rozporządzenia wykonawczego i radzi wszystkim wnieść masowo skargę do Trybunału Administracyjnego, aby orzekł o bezprawności tego Rozporządzenia.

O innych nielegalnościach, jak o podwyższeniu kar za zwłokę pod płaszczykiem podwyżki stawek podatku o 0'5 procent dziennie — o bezprawnem podwyższeniu opłat sądowych w Małopolsce itp. nie będziemy się już rozwodzili.

Widzimy, że rząd bezwzględnie podważa zasadę: „justitia regnorum fundamentum". „Nie ulega wątpliwości, że obecne wykonywanie reformy skarbowej przyćmiewa niejednokrotnie ideę praworządności" pisze zbliżona do rządu „Rzeczpospolita" (Nr. z 12-go kwietnia). Demoralizując tem poczucie posłuchu dla prawa i porządku u swych poddanych.

Godzi się zapytać, po co te pozory konstytucjonalizmu, po co Sejm, po co skomplikowane ustawy i Rozporządzenia, po co Dziennik Ustaw, skoro to wszystko, ani naczelnych władz skarbowych nie wiąże, ani stronom praw ustawami zastrzeżonych nie daje. Wystarczyłby zamiast tego wszystkiego jeden tylko przepis: „Płatnik ma tyle ze swego majątku oddać Skarbowi Państwa, ile tenże od niego zażąda. Ulgi dopuszczalne są „u tych płatników, u których egzekucja i tak by do rezultatu nie doprowadziła".

Byłoby to proste, dla wszystkich zrozumiałe i... uczciwe. **(m)**

Od redakcji. Z powodu braku miejsca, spis towarów, opłacających podatek luksusowy i konjunktury handlowe w następnym numerze.

Odroczenie terminu sporządzenia fassji podatku dochodowego do dnia 24-go maja i rozłożenie wpłat na raty.

Rozporządzeniem Ministerstwa Skarbu z 12-go kwietnia, odroczony został termin do złożenia fasji podatku dochodowego dla wszystkich **do dnia 24-go maja 1924**.

Równocześnie złagodzony został przepis, że równocześnie ze sporządzeniem fasji musi zostać wpłacony cały przez podatnika obliczony podatek w ten sposób, że spłatę rozłożono na 4 raty, mianowicie:

a) **1 rata płatna do 23 kwietnia:** wyniesie to ile przypisano płatnikowi podatku dochodowego za rok 1923 (nakazy doręczano od jesieni 1923 do stycznia 1924 r.), zwaloryzowanego 1 fr. zł. = 100.000 marek. Komu zatem doręczono nakaz do zapłaty za rok 1923 tytułem podatku dochodowego, np. 1,200.000 marek, ten ma zapłacić do 23 kwietnia 1924 — 12 franków (1,200.000:100.0oo), czyli 21,650.000 marek.

b) **2 rata płatna do 24 maja** wynieść ma różnicę między połową podatku, przypadającego od dochodu zeznanego za rok 1924, a ratą pierwszą;

Jeżeli np. obliczony podatek za rok 1924 (fasję wnosi się równocześnie — można więc będzie obliczyć) wyniesie 160 franków, w takim razie druga rata będzie równa połowie tego podatku, tj. 80 fr. mniej pierwsza rata już zapłacona pod a), tj. 12 fr., czyli 68 franków.

W ten sposób te obie raty (pod a i b) obejmią połowę podatku;

c) **3 rata płatna do 24 czerwca:** wyniesie jedną czwartą część obliczonego podatku, tj. w naszym przykładzie 40 franków;

d) **4 rata płatna do 24 lipca:** wyniesie ostatnią ¼ część całego podatku. Wyniesie ona również 40 fr.

Rozporządzenie to, które w ostatniej chwili wydano, czyni zadość naszym postulatom wstrzymania zbyt ostrego tempa w ściąganiu podatków, któreby wyczerpały wprost cały zapas gotówki gospodarstwa społecznego i rozkłada pobór tego podatku na 4 miesiące.

Nadmieniamy jeszcze, że podatek ten ma dać 77 miljonów złotych.

Złoty polski od 1 maja obiegowym pieniądzem

W tych dniach wyjdzie rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zmiany systemu pieniężnego. Rozporządzenie to reguluje ostatecznie i stanowczo sprawę nowej waluty. Główne jego zasady są następujące:

1) Od 1 maja, tj. od dnia otwarcia Banku Polskiego, staje się złoty polski prawnym środkiem pieniężnym;

2) Wymiana marek na złote wedle relacji 1,800.000 marek się 1 złoty, nastąpi począwszy od 1 go maja 1924 i trwać będzie rok.

3) Przymus przyjmowania bilonu (tj. monety zdawkowej w dawnej Austri: 2-halerzówki, niklowe 10, 20-halerzówki, srebrne korony i 5-koronówki), wynosi kwotę 20 złp. Bilon ma być wybijany ze srebra.

Od dnia 20 kwietnia staje się złoty monetą obiegową, to znaczy każdy będzie musiał przyjąć banknoty złotowe na spłatę długów, na wypełnienie zobowiązań i spłat pieniężnych bez ograniczenia. Tylko w monecie zdawkowej wolno odmówić przyjęcia kwot wyższych ponad 20 złotych. Relacja wynosi 1 złoty równa się 1.800.000 marek.

Na razie ograniczamy się do tego krótkiego objaśnienia, powyższego niesłychanie ważnego Rozporządzenia, mającego znaczenie historyczne, bo dekretującego narodzenie nowego pełnowartościowego pieniądza — z dotychczasowego chaosu walutowego.

Podwyższenie opłat za karty przemysłowe.

Na posiedzeniu rady ministrów uchwalono projekt rozporządzenia w sprawie podwyższenia opłat za karty przemysłowe i rejestracyjne.

Opłaty te podwyższone zostaną w następującym stopniu:

1) Dla przedsiębiorstw handlowych I. kategorji we wszystkich miejscowościach — 2000 franków,

2) Dla przedsiębiorstw II. kategorji: w Warszawie — 400 fr., w miejscowościach I. kl. — 320 fr., II. klasy 270 fr., III. klasy 200 fr., IV. klasy 25 fr.

3) Dla przedsiębiorstw III. kategorji: w Warszawie 80 fr., w miejscowościach I. klasy — 65 fr., II. klasy 50 fr., III. klasy 40 fr., IV. klasy 25 fr.;

4) Dla przedsiębiorstwa IV. kategorji: w Warszawie 30 fr., w miejscowościach: I. klasy 25 fr., II. kl. 20 fr., III. klasy 15 fr., IV. klasy 10 fr.

Dla handlu rozwozowego we wszystkich miejscowościach — 50 fr. Dla handlu obnośnego — 15 fr.

Dla przedsiębiorstw przemysłowych. W Warszawie: Dla I. kategorj 6000 fr., dla II. kat. 4.000 fr., dla III. kategorji 2000 fr., dla IV. kategorji 600 fr., dla V. kategorji 200 fr., dla IV. kategorji — 120 franków.

W miejscowościach: I. klasy 100 fr., II. klasy 80 fr., III. klasy 60 fr., IV. klasy 40 fr.

Dla handlu jarmarcznego: dla stanowisk do 7 dni: dla hurtowników 100 fr., dla detajlistów 25 fr., od 7—21 dni — 125 fr., dla hurtowników, dla detajlistów — 35 fr. Ponad 21 dni — 250 franków, dla hurtowników, dla detalistów 70 franków.

Dla spedytorów: przy głównych linjach kolejowych — 400 fr., przy bocznych 300 fr., przy mniejszych 250 fr.

Maklerzy giełdowi w Warszawie — 400 fr., w innych miastach — 250 fr. Pośrednicy handlowi: w Warszawie i miejscowościach I. klasy — 150 fr., II. klasy — 100 fr., III. i IV. klasy — 30 fr.

Agenci towarzystw ubezpieczeń, komisarze instytucji kredytowych, prowadzących operacje w Warszawie i miejscowościach I. klasy — 50 fr. II. klasy 40 fr., III. i IV. — 20 fr. Komiwojażerowie 200 fr.

Jednocześnie podwyższono opłaty za karty rejestracyjne z 2 fr. na 10 franków.

Do opłat już wpłaconych będzie należało odpowiednio dopłacić w czasie od 15 maja do 30-go czerwca.

To nowe dotkliwe obciążenie kupiectwa — nie-

znane zresztą, poza Rosją, która ma VI. kategorji kupców i patentów, nigdzie na świecie — spada na nas niespodziewanie. Przypominamy, że jest to już druga w tym roku podwyżka patentów. Pierwsza nastąpiła w lutym, gdzie wbrew ustawie o podatku przemysłowym, zakazano potrącań z patentu opłat miesięcznych, druga następuje obecnie; obowiązuje ona wbrew zasadom, przyjętym na całym świecie, wstecz, bo każe płatnikom do wykupionych już na rok 1924 patentów dopłacać.

Zdaje się, że p. Grabski chce przeprowadzić na handlu eksperyment naukowy: ile obciążeń podatkowych zniesie i jak długo będzie trwało, aż doprowadzi go do ruiny.

Trochę wstrzemięźliwości.

Orgja cyfr wypaczyła nasz normalny sposób myślenia. Zbyt prędko przeszliśmy od skromnej marki do miljonów i miljardów, co przy wymiarach podatku dla nas małych i drobnych płatników, stanowić może wyrok śmierci. Komisje szacunkowe pozostają pod sugestją cyfr, a urzędując w czasie największej deprecjacji marki, wymierzają podatki za czas ubiegły np. przed pół rokiem — nie orjentując się we wartości marki. Jeżeli np. Komisja szacunkowa, urzędująca w lutym, gdzie kurs dolara był 10 milj., ustalając obrót za II. półrocze na 500 miljardów nie uzmysławia sobie, że wedle przeciętnej wartości dolara przedstawiało to wartość w II. półroczu 1923 — 1 miljona dolarów, — którego to obrotu nikt na obszarze naszej Izby Skarbowej chyba nie osiągnął.

Tą sugestją cyfr przejął się też ustawodawca i doprowadził do niemożliwych wprost konsekwencji.

Obliczmy dla charakterystyki podatek dochodowy dla płatnika, któremuby Inspektorat skarbowy, wymierzył za rok 1924-ty podatek od dochodu 4,000.000.000 mk. Tu działa w wielu wypadkach sugestja cyfr, bo 4 miljardy obecnie, to 450 dolarów, ale w przeciągu roku 1923, było to 28.000 dolarów Wymiar tego podatku wraz z 20 procent. dodatkiem wyniesie złotych 4068, czyli 7,324.000.000 marek.

Przy wyższych wymiarach stosunek jeszcze jaskrawszy.

Należy także wziąć pod uwagę, że z chwilą wprowadzenia nowej waluty, co nastąpić ma już 1-ego maja, wejdziemy z natury rzeczy w czas stagnacji i niepewności i należy o tem przy całym rozmachu akcji sanacyjnej pamiętać. Każdy chce i musi ponieść ofiary; że je nasi płatnicy ponoszą przyznać to musi sam Minister, wszak podatek majątkowy przyniósł w styczniu i lutym prawie 2 razy więcej, niż preliminowano, a podatek obrotowy tyle, co preliminowano.

Z drugiej jednak strony powinny kierujące władze skarbowe zrozumieć, że te podatki bardzo silnie naruszają substancję majątkową i niszczą kapitał.

Raz zniszczony kapitał majątkowy nie może być tak łatwo odnowiony, należy go przeto szanować, — a o równowagę wydatków i dochodów sprowadzić raczej przez wprowadzenie oszczędności w wydatkach, — co jest przyznajemy trudniejsze, bo tu wchodzą w grę różne czynniki polityczne i niepolityczne — niż przez dalsze naciskanie śruby podatkowej na miasta i kupców, — co jest bardzo łatwem i co większość chłopska zawsze uchwali.

Jak się u nas błądzi.

Były poseł dr. Hupka, opowiada: W kwietniu 1920 roku przybył do niego chłop emigrant, który wrócił ze Stanów Zjednoczonych, by osiąść w kraju i w imię zasad pracy, do których przyzwyczaił się w Ameryce, wziąść udział w odbudowie Państwa. Udał się do PKKP, by wymienić dolary, przywiezione z za morza. Za dolary wypłacone mu wedle relacji 90 Kor. za 1 dolara, i to w biletach 10.000-koronowych. Po wyjściu z PKKP dowiedział się, iż w bankach wypłacają za dolary po 140 Kor. za 1 dolara. Po kilku dniach rząd p. Grabskiego, ogłosił nagle wymianę koron na marki i to tylko na każde gospodarstwo do 15.000 koron. Idzie zatem nasz emigrant do PKKP, celem wymiany swego zapasu pieniędzy w koronach, a bank nie chce mu przyjąć banknotów dziesięciotysięcznych, twierdząc, iż p. Grabski zabronił przyjęcia tych samych banknotów, któremi bank przed kilku dniami jeszcze wypłacał za dolary i to o 50 procent mniej, niźli inne banki.

Gdy mu celem ugodowego załatwienia tej sprawy oferowano kwit na pożyczkę długoterminową na resztę kapitału, namyślił się, zapakował swoje manatki i wyjechał napowrót do Ameryki, przyrzekając agitować wśród rodaków przeciw pożyczce dolarowej, gdyż rząd polski na jego skórze w ciągu kilku dni dokonał takiej operacji, o której niktby w świecie cywilizowanym, nie miał odwagi pomyśleć, i dlatego spodziewać się można, iż i za pożyczkę długoterminową lub dolarową rząd może wypłacić wedle relacji 4,20 za 1 dolar.

*) **Przypisek Redakcji.** Nadmieniamy, że jak to ogólnie jest wiadomo, banknoty dziesięciotysięczne razem z innymi banknotami austrjackimi, sprzedał Rząd Polski znanemu spekulantowi krakowskiemu, który wywiózł je do Rumunji i zamienił tam na leje rumuńskie, a rząd rumuński za baknoty koronowe, wywiezione za zgodą Rządu polskiego z Polski, otrzymał odpowiednią część złota z zapasu Banku austro-węgierskiego.

Tajny okólnik Ministerstwa Skarbu do wszystkich Izb Skarbowych w sprawie zaliczek na podatek majątkowy.

„Tygodnik Kupiecki" we Lwowie podaje w Nrze 15 z 10 kwietnia senzacyjny okólnik tajny Izby Skarbowej we Lwowie, wystosowany do Inspektoratów. Te same okólniki wystosowały także inne Izby Skarbowe do swych inspektoratów — oczywiście na skutek polecenia Ministerstwa Skarbu.

Okólnik ten podajemy dosłownie. Omawiamy go na innem miejscu.

Odpis.

Izba Skarbowa we Lwowie.
L: 20.189 ex24.
W. II. 8. a.

Lwów, dnia 4 marca 1924.

II-ga zaliczka na podatek majątkowy
prośby o zniżenie lub umorzenie.

Do
Pana Naczelnika Inspektoratu Skarbowego
do rąk własnych w......

ad 1—10) 1). Okazuje się, że na podstawie rozp. Min. skarbu 1 lutego 1924 dz. u. Rz. Po. No 13 poz. 122, weszła nadmierna ilość podań o zniżenie względnie o całkowite umorzenie drugiej zaliczki na podatek majątkowy. Nie wątpliwie poważna część tych podań nie jest uzasadniona, a to dlatego, że zeznania o majątku, na które petenci się powołują, nie są zestawione ściśle wedle obowiązujących w tym względzie norm szacunkowych (rozp. Min. sk. II). Z tego powodu pobieżne tylko rozpatrzenie w mowie będących podań i bezkrytyczne poleganie na cyfrze podatku obliczonej w zeznaniu płatnika, doprowadzić by mogło do niepożądanego obniżenia wpływów z II. zaliczki i przeto narazić na szwank całe dzieło sanacji Skarbu Państwa, opierającej się obecnie na wpływach drugiej zaliczki.

II. Koniecznem jest więc ograniczenie odpisów drugiej zaliczki najwyżej do jakich 25 do 30 procent całego przypisu księgi bierczej II.]a. t. j. od przemysłu i handlu. Zniżki te mogą być w zasadzie przyznawane tylko najbiedniejszym płatnikom, zwłaszcza tym, co do których prawdopodobnie egzekucja i tak nie doprowadziłaby do pełnego rezultatu, a u płatnika mogłaby spowodować ruinę gospodarczą.

III. Prośby o zniżenie załatwione być mają bezzwłocznie, mianowicie tak, aby w międzyczasie od załatwienia podań do dnia płatności drugiej raty, pierwsza rata mogła być jeszcze wyegzekwowaną, albowiem rozchodzi się także o to, aby społeczeństwo przekonało się dowodnie, że zaliczka ta musi być w terminie spłaconą, gdyż jest ona kardynalnym warunkiem sanacji skarbu i władze potrafią ją wyegzekwować w terminie.

IV. Przy załatwianiu podań nie należy przeprowadzić żadnych dochodzeń w drodze korespondencji, gdyż stosunki majątkowe płatników ze sfer hndlowo-przemysłowych powinne być dobrze znane Inspektoratowi, a resztę informacji dostarczą mu rzeczoznawcy, powołani ze składu komisji podatku przemysłowego. A zatem niema to być prowizoryczny wymiar podatku majątkowego na podstawie zeznań, lecz doraźne usunięcie rażących wypadków w których zaliczka nie tyle przekracza wysokość podatku majątkowego, ile przechodzi możność płatniczą danej osoby.

O decyzjach Inspektoratu zawiadamiać należy z reguły interesowane osoby ustnie, najlepiej przez egzekutora, który otrzyma polecenia ściągnięcia po załatwieniu prośby.

Zwraca się uwagę, że decyzję wydaje sam naczelnik Inspektoratu, a powołani do opinjowania próśb członkowie komisji szacunkowej podatku dochodowego, względnie przemysłowego, nie decydują, lecz wyrażają tylko swoją opinję.

V. Egzekucja ma być prowadzoną z całą energją przy wyzyskaniu wszystkich sił Inspektoratu, który na czas prowadzenia egzekucji winien ograniczyć się tylko do najkonieczniejszych czynności.

VI. Pomijamy, bo odnosi się do płatników podatku gruntowego.

VII. Okólnik niniejszy traktować należy, jako ściśle poufny i o treści jego zawiadomić naczelników Inspektoratów skarbowych, jak najrychlej, albo lustrację, którą bezzwłocznie w tym celu przeprowadzić na miejscu albo też przez zgromadzenie na oznaczony dzień wszystkich naczelników w siedzibie jednego z Inspektoratów okręgu lustracyjnego.

VIII. Izba skarbowa liczy na wypróbowaną energję i zapobiegliwość panów lustratorów i nie wątpi że w najbliższych już dniach nastąpi załatwienie próśb wyżej omówionych oraz energiczne ściągnięcie pierwszej raty zaliczki jeszcze przed płatnością drugiej raty, tj. przed 27 marca br.

Dyrektor Izby skarbowej
Weinfeld w. r.

Preliminarz budżetowy na kwiecień.

Dochody państwowe normalne w kwietniu preliminowane są na sumę 102.524.495 złp., gdy na marzec preliminowano tylko 94,164.985 złp. Natomiast wydatki państwowe wykazują wzrost wyższy, bo gdy na marzec preliminowano razem 99.925.099 złp., to na kwiecień 119,403.687 złp.,

W tem wydatki osobowe wynoszą 404.345.071 złotych polskich, a więc niecałe 40 procent.

W dziale przedsiębiorstw państwowych ogólna suma wydatków netto, a więc faktycznego niedoboru, wynosi według preliminarza 8,927.733 złp., z czego na koleje żelazne przypada 7 miljonów złp.

Nadwyżka preliminowanych wydatków nad dochodami w kwietniu w kwocie około 17 miljonów złotych polskich ma być, według planu finansowego rządu, pokryta z nadmiarem przez wpływy z pożyczek, a mianowicie: z pożyczki włoskiej w kwocie 17.906.250 złp., z pożyczki dolarowej w kwocie 8 miljonów złp. i z pożyczki kolejowej w kwocie 2 miljony złp. Ogółem więc z pożyczek rząd zamierza osiągnąć w kwietniu 27,906.250 złp., wobec czego w ogólnym planie finansowym niedobór zanika i wytwarza się nawet nadwyżka wpływów nad wydatkami w kwocie 11,027.058 złp.

Kurs dolara 1919—1924.

Rok	Dnia	Styczeń	Luty	Marzec	Kwiecień	Maj	Czerwiec	Lipiec	Sierpień	Wrzesień	Październ.	Listopad	Grudzień
1919	10						K. 30·85	K. 34·—	K. 36·—	K. 61·50			K. 105·—
	20						„ 34·30	„ 34·—	„ 38·—	M. 37·—	M. 35·75	M. 45·75	„ 115·—
	30					K. 27·50	„ 33·—	„ 34·—	„ 63·—	„ 35·—	„ 40·75	„ 77·—	„ 120·—
1920							Marek		Marek		Marek		
	10	K. 120·—	K. 195·—	K. 220·—	K. 231·50	K. 278·—	175·—	170·—		227·50	270·—	412·50	565·—
	20	„ 140·—	„ 220·—	„ 223·20	„ 242·—	„ 278·50	159·—	166·—	211·—	252·50	297·50	460·—	585·—
	30	„ 180·—	„ 220·—	„ 216·50	„ 260·—	„ 252·50	141·—	188·—	216·—	270·—	312·50	565·—	590·—
1921	10	730·—	777·50	877·—	811·—	864·—	1197·50	1855·—	2025·—	3965·—	5237·—	3260·—	3200·—
	20	725·50	822·50	700·—	785·50	907·50	1350·—	1877·—	2400·—	4750·—	4437·—	3412·—	3000·—
	30	800·—	940·—	820·—	840·50	995·50	2075·—	2100·—	2780·—	5970·—	3025·—	3570·—	2900·—
1922	5	2718·—	3300·—	4557·—	3798·—	3987·—	3957·—	4940·—	6530·—	8235·—	9275·—	15.375·—	17.425·—
	10	2805·—	3287·—	3990·—	3822·—	4000·—	4087·—	6010·—	6990·—	7235·—	11.750·—	15.650·—	17.575·—
	15	2920·—	3515·—	4342·—	3862·—	4010·—	4267·—	5705·—	7475·—	7000·—	10.612·—	15.900·—	18.025·—
	20	3425·—	3660·—	4052·—	3855·—	4092·—	4400·—	5935·—	8550·—	7587·—	11.350·—	15.940·—	18.500·—
	25	3435·—	3935·—	4000·—	3835·—	4045·—	4557·—	5880·—	9170·—	8737·—	13.050·—	16.325·—	—
	30	3450·—	4046·—	3852·—	4035·—	3956·—	4700·—	6075·—	8600·—	8880·—	14.160·—	17.360·—	17.825·—
1923	2	17.840·—	33.500·—	45.000·—	43.000·—	—	54.375·—	105·—	203·5	249·—	398·—	1650·—	3515·—
	4	17.800·—	35.125·—	—	43.425·—	47.200·—	55.200·—	105·—	209·5	249·—	470·—	1745·—	3550·—
	6	18.775·—	36.050·—	43.725·—	42.500·—	47.200·—	58.000·—	109·—	218·5	—	530·—	—	3570·—
	8	19.255·—	37.000·—	44.500·—	—	47.475·—	67.200·—	111·—	232·5	—	580·—	1735·—	3600·—
	10	21.350·—	39.375·—	—	43.075·—	47.450·—	72.000·—	110·—	228·7	249·—	690·—	1772·—	3800·—
	12	21·100·—	43.000·—	45.675·—	42.582·—	—	73.750·—	—	245·—	290·—	925·—	—	4600·—
	14	22.620·—	45.625·—	43.000·—	—	47.750·—	87.000·—	114·—	—	284·—	937·5	1825·—	4500·—
	16	28.900·—	42.625·—	40.900·—	43.075·—	47.875·—	100.000·—	118·—	—	287·5	980·—	1875·—	5800·—
	18	34.500·—	38.055·—	38.200·—	45.000·—	48.250·—	131.500·—	128·—	244·—	284·—	1117·—	2025·—	6450·—
	20	25.475·—	44.000·—	41.250·—	49.100·—	—	100.000·—	131·—	246·—	291·5	1180·—	2300·—	6225·—
	22	28.937·—	51.500·—	43.000·—	47.050·—	49.850·—	100·000·—	134·—	248·—	298·—	1270·—	2500·—	6025·—
	24	28.620·—	48.000·—	45.000·—	48·050·—	51.500·—	98.000·—	136·—	248·—	298·—	1737·5	2900·—	6000·—
	26	32.500·—	49.500·—	41.875·—	44.900·—	52.625·—	99.500·—	145·—	—	308·—	—	3250·—	—
	28	34.900·—	45.500·—	42·200·—	46.250·—	53.500·—	104.000·—	188·—	240·—	340·—	1735·—	3675·—	6325·—
	30	36.275·—	—	43.000·—	46.625·—	52.875·—	104.000·—	193·5	—	350·—	—	3537·—	6500·—
	31	35.600·—	—	—	—	—	—	—	249·—	—	—	—	—

w tysiącach marek

w tysiącach marek.

Igrzyska celne.

Każdy kraj, każde miasto urządza dziś igrzyska sportowe.

Przyczyniają się te igrzyska nie tylko do podniesienia sportu samego, ale powodują także ożywienie ruchu obcych. Struga złota płynie w przemysł i handel. U nas mało jest igrzysk sportowych, a zresztą, gdyby sport nasz stał na najwyższym nawet poziomie, to przyjazd do Polski (paszport, wizy, rewizje) nie jest tak urządzony, by przyciągał turystów.

Mamy za to igrzyska celne.

Tu każdy urzędnik celny, każdy rewident, każdy podurzędnik celny na granicy ma wielkie pole popisu.

Co kraj, to obyczaj. Dawniej były kraje, dążące do wolnego handlu, bez żadnych ograniczeń celnych, a w krajach tych (vide Anglja) doszedł przemysł do największego rozkwitu, tak, że przemysł ten był w stanie zalać cały świat swymi wyrobami, dzięki ich znakomitemu gatunkowi i ich taniości.

Rosja natomiast należała do krajów o protekcjonistycznej taryfie celnej. Kraj olbrzymi, którego ludność stnowiła doskonały teren eksploatacji zarówno dla urzędników najróżniejszych dykasterji, jak też dla przemysłu, ograniczał jak najbardziej konsumpcję zagraniczn. wytworów przemysłowych.

W ostatnich dniach byliśmy świadkami, jak Mac Donald, szef robotnicznego rządu angielskiego, którego największą troską jest opanowanie bezrobocia we własnym kraju, obniżył cło na towary niemieckie z 26 procent na 5 procent. Konkurencji niemieckiej, tej, której Francja chce od lat kilku zamknąć wszystkie rynki świata, Mac Donald otwiera szeroko bramy, bo stoi na stanowisku, że robotnik angielski zyska na wzmożeniu się eksportu niemieckiego, ponieważ wtedy i Niemcy staną się rynkiem zbytu dla towarów angielskich.

Z tych kilku już faktów stwierdzić możemy rozbieżność polityki handlowej Anglji i Rosji.

U nas panuje na punkcie polityki handlowej teorja „samowystarczalności", ale oczywiście ograniczonej, bo gdyby zagranica odpłaciła nam się pięknem za nadobne, gdyby zagranica zamknęła swe wrota dla naszego wywozu, to trudno sobie wyobrazić sytuację, jakaby się dla naszego życia gospodarczego wyłoniła. To także muszą nasi mężowie stanu zrozumieć, że taryfy celnej, opartej na tak prymitywnym wzorze, jak rosyjska taryfa celna, nie można stosować w kraju, którego duża część ludności (Poznańskie, Małopolska), przyzwyczajona była od lat używać towarów zagranicznych, choć te towary wedle wyspecjalizowanej taryfy i którą to ludność taryfa chroniła od wyzysku przez rodzimych przemysłowców, jakkolwiek w granicach możliwości umożliwiła także rozwój produkcji krajowej.

O stosunkach na niektórych urzędach celnych pisaliśmy niejednokrotnie. Mamy urzędników celnych, którzy są Bogu ducha winni, ale o taryfie celnej, o sposobie taryfowania nie mają pojęcia. Mamy taryfę celną, która, co kilka dni ulega zmianom, tak co do wysokości opłat, jak i co do ulg, Mamy przeszło 300 rozpoznań urzędowych do taryfy celnej i to wszystko ma znać każdy urzędnik celny.

Nie dziwić się dlatego że na tym samym urzędzie celnym, jeden i ten sam towar taryfuje się codziennie inaczej.

A teraz to, co najważniejsze.

Tę protekcyjną taryfę celną starają się obecnie w Warszawie zmienić na nową. Z trudem dowiedzieć się można, co się tam gotuje, to jednak jest pewnem, że przemysł nasz nie zasypia gruszek w popiele. Nowa taryfa celna ma być tak skonstruowaną, że co tylko się w kraju wyrabia — a u nas wyrabia się wszystko, — to ma być obłożone, tak wysokiem cłem, że nikt go nie będzie w stanie zapłacić.

Już dotychczasowa taryfa celna zrobiła swoje. Dziś mąka pszenna opłaca cło w wysokości 135 dolarów za wagon, a mimo tego i mimo horendalnych kosztów transportu, mąka zagraniczna jest u nas tańsza, jak nasza. Skóra zagraniczna, zagraniczne wyroby tekstylne, jak niemal wszystkie zagraniczne wyroby przemysłowe konkurują dziś skutecznie z wyrobami naszego przemysłu, tak bardzo bowiem przemysłowcy nasi dufni w ochronę celną naciągają konsumenta krajowego.

Nowa taryfa celna tak ma być przykrojoną, że zagranica będzie dla naszego rynku tak samo zamkniętą, jak zamknięto nam ją wskutek ostatnich opłat paszportowych.

Jesteśmy samowystarczalni — nawet więcej, jak Anglja wraz ze swemi dominjami, my tu na wschodzie zaprowadzimy nowy wzór, na którym uczyć się będzie mógł — o ile zechce — cały świat. U nas odbywają się codziennie igrzyska celne, które podziwiane będą dopiero wtedy, gdy przemysłowcy nasi przeprą swoje ostatnie żądania.

Wzrost drożyzny w złocie w ostatnich miesiącach

Wedle urzędowych dat komisji warszawskiej dla badania kosztów utrzymania wzrosły w ciągu ostatnich 6 tygodni panowania franka waloryzacyjnego w dolarach o 80 procent (opał wzrósł o 100 procent). Oto odnośne daty, co do środków żywności w stosunku do cen z roku 1914: (ceny w roku 1914 przyjęto za 1):

1—15 grudnia 0'99; 16—31 grudnia 1'03; 1—15 stycznia 1'46; 16—31 stycznia 1'78; 1—15 lutego 1'81; 15—29 lutego 1'85;

Wskaźnik złoty środków opału w stosunku do roku 1914 wynosi: 16—31 grudnia 0'58; 1—15 stycznia 0'98; 16—31 stycznia 1'25; 1—15 lutego 1'34; 15—29 lutego 1'35.

Ogólny wzrost drożyzny w złocie w porównaniu z cenami z 1914 wynosi 71 procent.

Wpływ wzrostu drożyzny w ostatnich miesiącach, gdzie całe życie gospodarcze uległo waloryzacji, do której tem łatwiej się dostosowało, że był to czas stabilizacji — odbił się ujemnie na wydatkach państwowych. Gdy bowiem w grudniu wydatki na kolej wynosiły 58 miljonów fr. zł., wzrosły one w styczniu do 110 miljonów złp., — a obecnie do 120 fr. zł. Oto ujemny skutek waloryzacji, który odbija się ujemnie na budżecie za kwiecień, który wykazuje nadwyżkę wydatków około 17 miljonów zł. nad dochodami państwowymi.

Co nas czeka?

Panu Grabskiemu udało się zastanowić inflację — i to pierwsze stadjum leczenia przeszło dla większości ludności w państwie stosunkowo bez większego wstrząsu. Sruba podatkowa działa w jednym kierunku, w handel. Przemysł na podatek majątkowy zacznie teraz dopiero płacić i to na mocy zawartych układów. z Korfantym.

Dlaczego u nas ten okres pierwszy minął bez większego wstrząsu, — mimo, że nasz organizm jest wskutek 5-letniej bezplanowej inflacyjnej gospodarki osłabiony? Na to odpowiedź: gwałtowny spadek marki spotkało u nas społeczeństwo już znieczulone; bo całe niemal społeczeńtswo swą gospodarkę opierało już na mocnej walucie — na dolarze. Czas od połowy grudnia 1923 do połowy stycznia br., ten to najkrytyczniejszy dla spadku marki w stosunku do dolara został społeczeństwo przygotowane do przyjęcia waloryzacji. Grunt psychologicznie przygotowało życie — marka była już monetą zdawkową.

Obecnie mamy za sobą pierwsze stadjum leczenia; a teraz nadchodzi czas do wyleczenia się z rozrzutności, do której przyzwyczaiła nas inflacja.

Dobrze, że pan Grabski odsunął chwilowo na bok stronnictwa polityczne z ich ciągłymi apetytami, które z jednej strony odsunęły nas na 2.000 klm. za granice Europy, a z drugiej strony stały się przyczyną wprowadzenia u nas socjalnych reform. któremi wyprzedzamy kraje najbardziej postępowe i przemysłowe. Czy naprawdę nasz osłabiony organizm może sobie pozwolić na terapję zapomocą 8-godzinnego dnia pracy, przy nadmiarze świąt, przy przymusowym urlopie, przy absolutnie zmniejszonej wydatności pracy.

To są zagadnienia, które nasuwają się w chwili. gdy państwo żąda od nas podatków, których dziś nie może osiągnąć z normalnych wpływów żadne niemal państwo Europy środkowej i zachodniej.

Maszyna państwowa może tak długo czerpać ze społeczeństwa, jak długo podstawa dochodu — kapitał, nie zostanie zniszczona. Kapitał nasz od lat bodaj 10 nie ulega zwiększeniu, owszem bogactwa idywidualne i społeczne bardzo a bardzo wskutek wojny i stosunków powojennych, specjalnie z powodu inflacji mocno się skurczyły. Prócz drobnej ilości wzbogaconych przez swą bezwzględność — na wojnie jednostek, wszystkie majątki nie mogą się rozwijać normalnie bez nakładu nowego kapitału. Zniszczone domy w miastach, przeszło 800.000 domów i zabudowań na wsi zniszczonych przez wojnę, zniszczone warsztaty pracy wskutek zużycia starych maszyn i narzędzi są poważnem zagadnieniem, jak te osłabione warsztaty pracy i mieszkania odnowić i uporządkować. Oczywiście pomoc obcego kapitału na te cele chwilowo nie jest do pomyślenia, państwo nie dopuszczało do stworzenia oszczędności, bo rządziło inflacją, obecnie nie dopuści śruba podatkowa do stworzenia nowych kapitałów. Oznacza to, że ten najbliższy czas zmusi nas do jak najbardziej intenzywnej oszczędności w życiu prywatnem. Tę też zasadę musi państwo zastosować w swoim zakresie działania i to należy do najpierwszych z jego zadań — zwłaszcza, że sanacja nastąpić winna raczej przez oszczędności, niż przez nadzwyczajne podatki i daniny.

Czeka nas w najbliższym czasie silne osłabienie konsumcji — środki konsumcji podrożeją, zarobki zmaleją, a obciążenie podatkowe całą gwałtownością na nas spadnie.

Bliżej Azji.

I. Autor rozporządzenia o ograniczeniach paszportowych, otrzymał gratulacje od ambasadora chińskiego. Ambasador zapewnił pomysłowego nadreferenta, iż rząd chiński bacznie śledzi wszelkie wysiłki narodów europejskich, naśladujących prastarą kulturę chińską.

Ograniczenia paszportowe są ważnym krokiem naprzód w zbliżeniu i zacieśnieniu węzłów przyjaźni między nami, a Chinami.

Ambasador zuważył w dalszym ciągu, iż ludność pod wpływem tzw. procesu sanacyjnego bardziej pożółkła, aniżeli przed sanacją, co również zbliży nas ku wielkiej rasie chińskiej.

Budowa muru chińskiego jest w pełnym toku. Przedstawiciel rządu chińskiego zapewnił autora rozporządzenia, iż w chwili, kiedy zbliżenie nastąpi w całej pełni, gotów jest dostarczyć na korzystnych warunkach kilka wagonów prawdziwych warkoczy chińskich, dla naszych obywateli.

W dowód czci i szacunku dla referenta, wręczył mu prawdziwy warkocz chiński z przed dwustu laty, oraz wstęgę do orderu zachodzącego słońca.

II.

„Wiek Nowy" z dnia 1 bm. donosi w artykule pt. „Ucieczka Dalaj Lamy", iż Dalaj Lama głowa chińskich buddystów, uciekł ze swej rezydencji Lhassy. Za przyczynę ucieczki dygnitarza tybetańskiego podaje rewolucję pałacową.

Wiadomość „Wieku Nowego", opiera się rzekomo na korespondencji z Kalkuty. Żywe zainteresowanie wypadkami na dalekim Wschodzie, zwróciliśmy się w drodze telegraficznej do Bombaju, z prośbą o wyjaśnienie.

Na podstawie autentycznej informacji możemy donieść, iż wiadomość „Wieku Nowego" jest nieścisłą.

Z Bombaju, potwierdzono nam ucieczkę Dalaj Lamy, ale jako przyczynę wymieniają nie rewolucję pałacową, lecz potrzebę rychłego nawiązania stosunków kulturalnych z Europą środkową. Doradcy Dalaj Lamy uważali, że stosunki w Europie nie są jeszcze dojrzałe dla ścisłego zbliżenia starej kultury tybetańskiej z powojenną Europą.

Po otrzymaniu wiadomości o naszych ograniczeniach paszportowych Dalaj Lama uznał za stosowne udać się do Europy, a przedewszystkiem do Warszawy, ażeby zaś na miejscu poznać stosunki neo-pseudo-pan-europejskie i wyjechał sam do Europy.

Wedle innej wersji bawi Dalaj Lama od kilku dni już w Warszawie, w charakterze doradcy naszych referentów, dla spraw przemiany Europy w państwo azjatyckie. **„Tygodnik Kupiecki".**

Projektowane nowe stawki celne.

Jak wiadomo odbywają się w Warszawie obrady nad nową taryfą celną. Połączone komisje uchwaliły dotąd 88 pozycji celnych, które poważnie bardzo znacznie podwyższają dotychczasowe stawki celne, a przedewszystkiem stawki środków żywności! Projektowane stawki przez komisje dotąd uchwalone — podajemy pierwsi razem zebrane, jak następuje:

Nr. obecn. taryfy	NOMENKLATURA	Obecne cło Marek	Nowe projektowane cło franki	
1	**Zboże w ziarnie i strączku:**			
	Zboże w ziarnie:			
	1. żyto, jęczmień, owies	wolne	2	10
	2. pszenica, orkisz	„	5	—
	3. tatarka, gryka, moso, kukurydza	„	1	30
	Strączkowe groch i t. d.	„	2	50
	fasola	„	3	70
2	**Ryż:** 1. wyłuszczony	4	8	—
	2. w plenie	2	4	—
	3. niewyłuszczony	2	2	—
3	**Mąka, kasza, słód:**			
	1. mąka żytnia	6	7	50
	2. pszenna mąka, orkiszowa	6	14	—
	3. inne mąki niewymienione	6	10	—
	kasza jęczmienna, gryczana, jaglana	8	10	—
	inne kaszy niewymienione	8	12	50
	owsiana	8	14	—
	„ opakowana		30	—
	słód	6	10	—
4	**Mąka ziemiaczana:**			
	krochmal	20	25	—
	makaron dekstryna	28	35	—
5	**Ziemiaki:** od 15/2—15/7	wolne	1	—
	od 16/7—14/2		wolne	
6	**Owoce i jagody:**			
	1. owoce i jagody świeże, solone, moczone	12	25	—
	2. cytryny	7	8	50
	pomarańcze	7	35	—
	3. skórka z cytryn pomarancz.	15	16	50
	4. winogrona świeże	15	37	—
	ananasy	—	50	—
7	**Suszone owoce i jagody niecukrzone:**			
	śliwki	4	5	—
	„ w opakowaniu do 30 kg.	4	15	—
	figi dojrzałe, daktyle, rodzynki, koryntki	10	50	—
	figi niedojrzałe		12	50
8	niezmieniony			
9	„			
10	„			
11	**Orzechy:**			
	1. orzechy, chleb świętojański	10	25	—
	2. migdały	20	50	—
12	niezmieniony			
13	**Pasztety:**	130	400	—
14	1. grzyby świeże	11	15	—
	2. trufle	215	320	—
15	**Korzenie:**			
	1. wanilja i szafran	430	640	—
	2. kardamone, muszkat	115	210	—
	3. goździki, cynamon, pieprz, imbier etc.	70	90	—

Nr. obecn. taryfy	NOMENKLATURA	Obecne cło Marek	Nowe projektowane cło franki	
16	**Jagody laurowe:**	13	25	—
17	**Cykorja:**			
	1. żołędzie suszone	15	19	—
	2. cykorja, zboże, żołędzie	20	25	—
	surogaty kawy	40	50	—
18	**Kawa:** 1. surowa w ziarnach	10	90	—
	2 palona	40	140	—
	surogaty kawy	65	140	—
19	**Kakao:** 1. surowy	10	20	—
	2. palony	25	40	—
	3. łupinki	20	60	—
20	**Herbata:** 1. wszelka	100	370	—
	2. cegielkowa	40	150	—
21	**Tytoń i wyroby:**	—	—	
22	**Cukier:** 1. mielony	35	43	—
	2. rafinada	45	55	—
23	**Miód:** 1. naturalny	24	30	—
	2. sztuczny	24	43	—
24	**Wyroby cukiernicze:**			
	1. kakao bez cukru	45	100	—
	2 masa kakaowa	45	120	-
	3. cukierki, konfitury	110	250	—
	4. kompoty	200	250	—
	marmolady	40	60	—
	Mleko zgęszczone: 1. z cukrem	40	100	—
	2. bez cukru	40	50	—
25	**Drożdże:** 1. prasowane	30	60	—
	2. suche	190	230	—
	3. płynne	17	21	—
26	**Chmiel:**	135	170	—
	„ ekstrakt	600	740	—
27	1. Arak, rum, koniak	450	550	—
	w butelkach	600	740	—
	2. Likiery nalewki	450	740	—
	3. Spirytus surowy i oczyszcz.	110	140	—
28	**Wino:** winogronowe, owocowe			
	1. w beczkach do 16%	120	150	—
	2. „ „ 25%	300	370	—
	3. a) w butelkach niemusujące	600	740	-
	b) „ musujące	2500	3050	—
29	niezmieniony			
30	**Ocet:** w beczkach	17	40	—
	w innych naczyniach	50	80	—
31	niezmieniony			
32	**Wody mineralne:**	30	37	—
	1. lecznicze	5	6	—
33	niezmieniony			

Nr. obecn. taryfy	NOMENKLATURA	Obecne cło Marek	Nowe projektowane cło franki	
34	**Mięso, tłuszcze:**			
	1. mięso świeże, solone	wolne	15	—
	2. „ gotowane, wędzone	20	100	—
	3. słonina i smalec		4	—
	4. wędliny i szynki	80	100	—
	5. zwierzyna i ptactwo	100	250	—
35	**Sery:** 1. wykwintne	120	150	—
	2. inne	40	60	—
36	**Masło:**	10	12	50
37	**Ryby:** kawior			
	1. pstrągi, łosoś	120	100	—
	2. marynowane	120	150	—
	3. solone	20		
	4 wędzone od 15 do		150	—
	Śledzie: solone	wolne	wolne	
	wędzone	7	20	—
38	**Ostrygi:**	750	930	—
39	**Jaja:**	wolne	3	–
	inne artykuły spożywcze	240	15	—
40	**Bydło, konie, zwierzęta domowe:**	wolne		
	1. konie od 2 lat		50	
	2. źrebięta		25	—
41	**Nawozy:** niezmienione			
42	„ „			
43	**Klej:** rybi	8	10	—
	żelatyna	75	190	—
44	**Rogi:** kopyta niezmienione			
45	**Włosy ludzkie:**	40	150	—
46	**Wyroby** z włosów ludzkich	550	800	—
	„ z innych włosów			
	Szczotki:	100	135	—
	„ politurowane	130	180	—
47	**Puch i pierze:**	10	15	—
	puch	50	65	—
48	niezmienione			
49	**Fiszbein:** 1. surowy	wolny	25	—
	2, sztabki	80	100	—
50	**Gąbki:**	40	85	—
51	**Tłuszcze:** niezmienione			
52	**Wosk:** 1. pszczelny	27	40	—
	2. bitumiczny	45	20	—
	3. parafina, waselina	30	37	—
53	**Świece:**	40	70	—
54	**Skóry surowe:**			
	1. suche i solone na sucho	wolne	wolne	
55	**Skóry wyprawione:**			
	1. wierzchnie	170	210	—
	2. poniżej 0·5 kg.	650	800	—
	3. skórki na rękawiczki	400	1000	—
	4. skóry lakierowane powyżej 0·5 kg.	400	500	—

Nr obecn. taryfy	NOMENKLATURA	Obecne cło Marek	Nowe projektowane cło franki	
55	**Skóry twarde:**			
	1. w całości i połówkach	120	150	—
	2. chaewrowe		220	–
	3. podeszwowe i napędne w kuponach, tafelkach etc.	135	180	–
	4. transparentleder		200	—
	5. krokodylowe i inne	700	360	—
56	**Futra:**			
	1. bobry morskie, lisy czarne i niebieskie etc	2500	3500	-
	2. kuny, nurki	1000	1500	—
	Skórki futrzane wyprawione niebarwione:			
	1. wedle taryfy	200	250	—
	2. duże baranie i kozie	40	50	—
	3. barwione	70	100	—
	4. oposy amerykańskie	500	620	—
	wszelkie skóry futrzane wyprawione i barwione	800	1000	—
	„ niebarwione	330	400	—
57	**Obuwie:**			
	1. wszelkie powyżej 2000 gr.	150	200	—
	„ od 1200 do 2000 „	330	450	—
	„ od 600 do 1200 „	500	900	—
	„ do 600 gr.	850	1000	—
	2. obuwie płócienne, filcowe bez skóry		900	—
	3. obuwie lakierowane, z materyi jedwabnej etc.	850	2000	—
	4. skóry na obuwie skrojone	730	1000	—
	5. części obuwia wysztancowanego z skór twardych		270	—
	Rękawiczki:			
	skórzane wszelkiego rodzaju	1200	2900	—
	skrojone	800	1000	—
	Wyroby siodlarskie:	330	600	—
	Pasy: gotowe	230	400	—
	wykrojone	170	270	—
	uprząż (parciana)	150	185	—
	skórzana	150	250	—
	z ozdobami	330	600	—
58	**Drzewo:** 1, 2. niezmienione			
	3. okładziny	17	21	—
	reszta niezmieniona			
59	**Wyroby ciesielskie:**			
	gonty	6 50	8	—
	wióry	6 00	7	50
	bednarskie	9·00	11	—
	klepki gotowe	6·00	7	50
	łopaty	—	12	—
	kołodziejskie	—	13	—
60	**Wyroby z drzewa korkow.**			
	płyty i kostki	20	25	—
	korki	35	60	—
	szpunty	35	50	—
61	**Ćwieki:**	30	37	—
	forniery	10	15	—
	1. wyroby stolarskie	35	43	—
	2. „ „	85	105	—
	Kasetki: pudełka do farb, sztalugi meble gięte	40	50	—
	wyroby rzeźbione	160	200	—
	„ stolarskie	270	340	—
	meble miękkie	400	500	—
62	niezmienione			
63	„			

Nr. obecn. taryfy	NOMENKLATURA	Obecne cło Marek	Nowe projektowane cło franki	
64	**Koszykarskie:** zwyczajne	14	20	—
	malowane	28	35	—
	Taśmy plecione: 1. surowe		125	—
	2 bielone		250	—
	3. farbow.	750	900	—
65	**Materjały budowlane:**			
	gips	0·80	—	20
	tabliczki szyfrowe			
	rysiki do użytku szkolnego		15	—
66	**Kamienie młyńskie:**	2·70	12	—
	„ „ sztuczne	5	20	—
67	**Brylanty,** rubiny, szafiry	350.000	500.000	—
	inne kamienie	5000	6500	—
68	**Gagat:**	35	43	—
	Celuloid:	17	80	—
	galalit		60	—
	emalja	12·	25	—
69	niezmionione 1, 2, 3,	—	—	—
	4. wyroby z asbestu.	33	100	—
70	**Wyroby** z kamieni niezmienione			
71	niezmienione			
72	**Cegła:**	0.13	—	30
	modelowe	0·55	—	90
	polewane	1 30	2	—
73	niezmienione			
74	„			
75	**Wyroby fajansowe:**			
	1. białe	15	20	—
	2. obwódkami	20	30	—
	3. z malowidłami	50	65	—
76	**Wyroby porcelanowe:**			
	1. białe	80	120	—
	2. z malowidłami	150	200	—
	3. dla ozdoby mieszkań	500	800	—
	dla celów elektrotechnicznych			
	do 50 gramów	130	160	—
	powyżej 50 gramów	50	62	—
77	**Wyroby szklanne:**			
	z szkła butelkowego	12	15	—
	„ „ białego	30	37	—
	naczynia szklanne perfumeryj.	30	55	—
	3. bez ozdoby, rznięte, szlifow.	120	250	—
	4. a) z napisami	130	300	—
	b) szlifowane	220	350	—
	5. wytrawiane lub malowane			
	wzory	220	350	—
	6 szkło			
	c) białe	45	60	—
78	**Szyby** lustrzane niezmienione			
79	niezmienione			
80	**Dziegieć i smoły:**	0 40	—	50
	smoła z węgla kamiennego			
	surowa	0 20	1	50
	preparowana	1 20	3	—
	pak (smoła twarda)	1 20	2	—
81	niezmienione			
82	**Żywica:** z drzew iglastych	wolne	5	—
	kalifonia i galipot	„	10	—
83	**Asfalt:** niezmieniony			
84	**Ropa:**	7	9	—
85	**Oleje:** lekkie gazolina	10	16	—
	nafta	10	12	—
	smarowe	27	34	—
86	**Olej żywiczny:**	5	6	20
	terpentyna rafinow.	5	15	—
87	**Gumy:** sproszkowane	wolne	20	—
	kauczuk			
	odpadki	wolne	65	—
	balsamy tolnanskie	160	200	—
	kamfora	wolna	wolna	—
	„ oczyszczona	20	25	—
88	**Gumilastyka:**			
	miękka, arkusze płytka	wolne	80	—
	wyroby	50	120	—
	„	„	240	—
	z dodatkiem innych materyał.	150	210	—
	„ „ „	„	420	—
	opony dęte		300	—
	pełne		200	
	kalosze	170	350	—

Jak się odbywał wymiar podatku obrotowego.

„Handelscajtung" zamieszcza w ostatnim numerze list otwarty do premjera Grabskiego w sprawie rażącego pokrzywdzenia kupiectwa żydowskiego przez komisje szacunkowe do wymiaru podatku obrotowego.

List poparty jest wielu przykładami z różnych stron Polski. I tak, w Białymstoku oceniono obrót drobnych kramarzy na 200—300 miljardów, obrót sprzedawców wody sodowej w kioskach na 20—30 miljardów! Jeśli się weźmie pod uwagę, że obrót ten osądzono za jedno półrocze ubiegłego roku, zatem właściciel kiosku musiałby był sprzedać 60 miljonów szklanek wody, by osiągnąć powyższą sumę obrotu półrocznego. Ponieważ zaś sprzedanie jednej szklanki wody sodowej wymaga czasu ¼ minuty, zatem — na sprzedanie 60 miljonów szklanek trzebaby kilku stuleci!

Białystok nie stanowi w tem zresztą wyjątku. W Warszawie zdarzyło się, że obrót garbarni, której właściciel posiada nazwisko z końcówką — ski, obliczono na 6 miljardów, podczas gdy obrót jednego z odbiorców tejże garbarni, o nazwisku zakończonem na — stein, obarczono sumą 18 miljardów! Okazało się potem, że zaszła „pomyłka", albowiem i p. — ski, właściciel garbarni, jest Żydem...

W Kamionce Strumiłowej (Małopolska wsch.) posiedzenie komisji szacunkowej, która miała wydać opinję o obrocie tysiąca dwustu kupców, trwało zaledwie godzinę i kwadrans, czyli że przeciętnie biorąc komisja „zastanawiała się" nad każdym wymiarem 4 sekundy! Nie trzeba dodawać, jak w takich warunkach wymierzanie podatku wypadło.

KRONIKA.

Wszystkim Czytelnikom i Przyjaciołom naszego pisma życzymy Wesołych Świąt.

* * *

Do PT. Czytelników i Stowarzyszeń kupieckich. Numery pisma naszego zawierają dużo bardzo ważnych dla kupiectwa wiadomości i dat, Powinny być dlatego stale przechowywane do użytku podręcznego.

* * *

CZŁONKOM WYDZIAŁU p. Hirschowi Ederowi oraz pp. Adolfowi Chaimowi Ederom, zasyłają z powodu zgonu ich ojca błp. S. Edera wyrazy szczerego współczucia **Wydział Krak. Stow. Kupców**
Wydział Branży Sukienniczej
Rada Nadzorcza Kasy Krak. Stow. Kupców.

* * *

W sprawie odpoczynku w niedzielę i święta. Ministerstwo pracy wniosło do laski marszałkowskiej projekt ustawy o zabezpieczenie odpoczynku w niedzielę i święta, redukujący ilość świąt o tyle, że nie zalicza już do dni świątecznych: drugiego dnia Bożego Narodzenia, Wielkiej Nocy i Zielonych Świąt.

Izba Handlowa we Lwowie wobec kontrybucji podatkowych. Plenarne posiedzenie Izby Handlowo-Przemysłowej we Lwowie, w dniu 31 marca br. poświęcone było sprawom podatkowym, w szczególności praktykom przy wymiarach podatku majątkowego i obrotowego. W posiedzeniu tem wziął udział **prezes Izby skarbowej dr. Weinfeld z szefami oddziałów.**

Sprawy podatkowe referował kons. Dr. Mund, który na podstawie rzeczowo opracowanych dat przedstawił, że skontyngentowanie podatku obrotowego doprowadziło do wymiarów, które nietylko pozbawiają kupca zysku, ale też i majątku. Żaden kupiec, ani przemysłowiec nie będzie pracował z góry ze stratą. Dalsze wymiary tego rodzaju muszą przeto zniewolić kupców i przemysłowców raczej do zamykania swych warsztatów pracy. Fakt skontyngentowania tego podatku, przyznał zresztą sam prezes dr. Weinfeld, w tej formie, iż podał do wiadomości poszczególnych Inspektorów, ile wymienionego podatku spodziewa się od każdego inspektoratu. Jak wiemy uważali inspektorowie tę kwotę, jako minimum, które wymienić należy.

W dyskusji nad referatem dra Munda zabrali głos m. in. pp. poseł Eisenstein, dr. Ihnatowicz, b. poseł dr. Kolischer, oraz prezes Izby Skarbowej dr. Weinfeld.

Targi w pierwszem półroczu 1924. Dla informacji Czytelników podajemy zestawienie wielkich targów w pierwszem półroczu 1924: w Brukseli 1—16 kwietnia; w Frankfurcie n. M. 6—12 kwietnia; w Poznaniu 27 kwietnia do 4 maja; w Rennes 27 kwietnia do 24 maja; w Zagrzebiu 27 kwietnia do 5 maja; w Londynie 28 kwietnia do 6 maja; w Paryżu 10—25 maja; w Bazylei 17—24 maja; w Bordeaux 15—30 czerwca; w Rydze 20 lipca do 3 sierpnia.

Branża tekstylna. W handlu hurtownym wyrobów łódzkich, daje się obecnie odczuć poważny zastój, mogący doprowadzić do niemiłych komplikacji, a to wskutek zaangażowania się niektórych kupców w wekslach złotowych. Do tej pory starają się kupcy punktualnie wywiązać ze swoich zobowiązań. Nasuwa się jednak pytanie, czy przy inflacji kolosalnych danin i podatków z jednej strony, a z drugiej przy minimalnym obrocie nie załamią się słabsze jednostki. Sanacja waluty oczyści i w tej branży handel ze szkodliwych elementów, które do tej pory goniły za łatwym zyskiem. **Zygmunt Reich.**

Konjunktura w branży obuwianej. „Lewiatan" wygrał batalję na podkomisjach cłowych i sama zapowiedź podwyżki ceł na gotowe obuwie zagraniczne, spowodowała robotników szewskich do zażądania 100 proc. podwyżki płac mimo, że indeks żadnych zmian nie wykazuje, a przemysłowcy krajowi dyktują ceny — niezmiernie wysokie. To wszystko powoduje horendalne ceny obuwia i nie dziwi zupełnie kupców fachowych, że konsumenci nie są go w stanie nabyć. Nadmierna ochrona celna jest tu najlepszym drogowskazem, do czego prowadzi zachłanność wytwórców, którzy coraz gorszy towar dostarczają, tak, że konsument nie chce obecnie nabywać obuwia krajowego. **F. Monderer.**

Dobry środek na wyzysk cukrowników. Wobec niesprawiedliwego podnoszenia cen przez cukrowników rząd postanowił obniżyć cło od cukru z 60 na 27 franków złotych. Zarządzenie to miało ten skutek, że cukrownicy wyrazili gotowość obniżenia cen cukru. Działo się to w... Bułgarji.

Gdyby u nas rząd chciał zwalczyć drożyznę cukru, mógłby to samo uczynić. Ponieważ cukier kostkowy eksportowy kosztuje w Czechach 4·20 ck czyli 1,100.000 M, kosztowałby on u nas łącznie z podatkiem konsumcyjnym (31 cent.=576.000 mp) za 1 kg. około 1.700.000 M, zamiast 2,600.000 mkp.

Związek Stow. Kupieckich we Lwowie odbył dnia 30 marca Zjazd w sprawie ogromnie krzywdzących wymiarów podatku od obrotu i uchwalił szereg rezolucji; między innemi oświadczył gotowość w obronie zagrożonej egzystencji chwycenia się wszystkich środków, a nawet zamknięcia warsztatów pracy.

Węgierska mąka w Krakowie. Jak się dowiadujemy, w ostatnich dniach przybyło do Krakowa kilku dyrektorów młynów węgierskich, od których kupcy i kooperatywy krakowskie nabyły znaczną ilość pszennej mąki węgierskiej nulki, doskonałej jakości.

Stow. „Samopomocy" podr. kupców w Krakowie odbędzie w poniedziałek dnia 21 kwietnia 1924 o godzinie 10 przed południem w lokalu **Stowarzyszenia Rękodzielników przy ulicy Podbrzezie 1. 6. XVI. Zwyczajne Walne Zgromadzenie,** z następującym porządkiem dziennym: 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zebrania; 2) Sprawozdanie z czynności za rok administracyjny; 3) Sprawozdanie kasowe i komisji kontrolującej; 4) Ustanowienie wysokości wpisowego i rocznej wkładki na rok 1924; 5) Ustanowienie wysokości zapomóg dla każdego pojedyńczego wypadku i pobrać się mających na ten cel datków od członków; 6) Wybór uzupełniający 7 członków Wydziału, 3 członków komisji kontrolującej i 9 sędziów polubownych; 7) Wnioski.

Nowa działalność Policji w Krakowie. Policja nasza, obchodzi od jakiegoś czasu sklepy kupców w Sródmieściu z arkuszami z prośbą o podpisy, że dany kupiec zgadza się na zamknięcie sklepu o 6-ej wieczorem. Jaki cel ma tego rodzaju prywatne zbieranie podpisów od kupców nie wiemy, nie obowiązuje też podpis ten nikogo do niczego, bo kupiec ma prawo tak długo mieć sklep otwarty, jak długo na to ustawa pozwala. — Oczywiście nikt nie musi tego arkusza podpisać, a policjanta traktować może, jako osobę nie w urzędowaniu, lecz prywatną, bo żadna ustawa nie przewiduje prywatnego zbierania podpisów przez organa policyjne.

Dochody celne w Małopolsce wynosiły w marcu 5 miljonów złotych; z tego przypada na Kraków około 4 miljony.

Małopolska subskrybowała 11'4 procent akcji Banku Polskiego, były zabór pruski 18.8 procent, a były zabór rosyjski 39.8 procent.

Pierwsza łuszczarnia ryżu w Polsce oraz młyn zostają uruchomione w maju br. na Grzegórzkach pod Krakowem; jest to zakład filjalny wielkiej łuszczarni ryżu w Boguminie.

Ceny ropy bruttowej okazują tendencję zwyżkową. I tak wagon ropy borysławskiej, który kosztował w grudniu 130 dolarów, kosztuje obecnie 180 dolarów. — Przyczyna?

Podwyższenie ceł na obuwie. Delegacja Sekcji obuwniczej naszego Stowarzyszenia, wyjechała do Warszawy, celem poczynienia starań o obniżenie ceł na obuwie, projektowanych wedle uchwał odnośnej podkomisji w znacznie podwyższonym wymiarze. Protest Stow. kupców kieruje się głównie przeciw nadmiernej stawce na cięższe obuwie oraz na trzewiki dziecięce.

Waloryzacja zobowiązań prywatnych. Jak słychać, rozporządzenie o waloryzacji przedwojennych zobowiązań prywatno-prawnych, ogłoszone zostanie jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca. Rozporządzenie to obejmie także przedwojenne długi kupieckie. Jak słychać będą one waloryzowane na 5—10 procent przedwojennej wartości.

Traktat handlowy z Anglją został ratyfikowany przez Sejm. Ma to o tyle wielkie znaczenie dla kupców, że po ogłoszeniu ratyfikacji w Dzienniku Ustaw importowane towary z Anglji, będą miały te same ulgi celne, co towary francuskie, austrjackie, szwajcarskie, włoskie i rumuńskie.

Pierwsza rata podatku majątkowego płatna 10-go czerwca. Jak dzienniki donoszą nastąpi wpłata I. raty podatku majątkowego w czasie od 10-go czerwca do 10 lipca. Wynosić ona będzie jedną szóstą część podatku majątkowego, obliczonego wedle fasji. Wpłacone już zaliczki nie będą z tej raty potrącone (wbrew wyraźnemu przepisowi art. 50 ustawy o podatku majątkowym). Potrąci się je dopiero z ostatniej raty.

Emisja banknotów złotowych nastąpi 1 maja. Najpierw wydane będą banknoty od 10 złotych w zwyż, które będą w obiegu razem z Markami. 10-miljonowe banknoty markowe będą najpierw wycofane z obiegu.

Wzrost cen na manufakturę. Po rozpoczętej w styczniu br. zniżce cen na towary włókiennicze w Łodzi, która w porównaniu z cenami grudniowemi dosięgła w hurcie fabrycznym około 40 procent — obecnie obserwuje się stałą zwyżkę cen. I tak krośniak dochodzi już do cen 20 centów za 1 metr, podczas, gdy w styczniu kosztował 16 centów. Przemysłowcy tłumaczą to zjawisko wzrostem ceny bawełny na rynkach światowych (?). Do powolniejszego wzrostu cen przyczynia się atoli obniżenie płacy robotniczej oraz cen węgla, potrzebnego do produkcji przemysłowej.

Egzekwowanie podatku majątkowego. W dn. 5go bm. w obrębie Warszawy 40 sekwestratorów urzędów skarbowych, dokonało 566 czynności przy egzekwowaniu zaległości podatku majątkowego. Na ręce sekwestratorów wpłynęło od 273 podatników 12.908 franków złotych, 208 podatników wykazało się kwitami PKO, u 85 zaś dokonano zajęcia ruchomości.

Traktat handlowy polsko-sowiecki. Na posiedzeniu komitetu politycznego Rady ministrów, minister Zamoyski, powiadomił o ponownem podjęciu kroków o zawarcie traktatu handlowego między Rzecząpospolitą polską a sowietami.

Fiskalizm a wymiar sprawiedliwości. Przed wojną sprawy karne o obrazę czci nie podlegały opłatom stemplowym. Obecnie same stemple w I. instancji wynoszą 50 miljonów marek, w II. instancji także 50 miljonów, czyli razem 100 miljonów mkp.

W sprawach cywilnych przed sądem powiatowym, np. o 100 złotych, należy opłacić tytułem samych stempli 30 miljon. marek, — przed wojną wynosiły wszystkie stemple łącznie z należytością wyrokową 4 K 50 h., tj. około 8 miljonów marek.

Te wysokie opłaty wprowadzone Rozporządzeniem z 25 lutego br., uniemożliwiają wprost dochodzenia praw — właśnie sferom uboższym i w nich właśnie przez to najbardziej godzą. Od czasu wprowadzenia w życie tego rozporządzenia, wpływy w sądach są minimalne.

Smutnem jest doprawdy, jeżeli wymiar sprawiedliwości — ma być ofiarą akcji sanacyjnej państwa, które powinno przecież dążyć do umożliwienia poddanym swym dochodzenia praw przed sądem.

Kupiectwo może teraz dopiero ocenić, jakiem dobrodziejstwem jest dla niego załatwienie spraw polubownie i ile oszczędza im polubowne załatwienie spraw w naszem stowarzyszeniu.

HANDLOWA SPÓŁKA AKCYJNA „IMPEX“ w KRAKOWIE

Podwyższenie kapitału akcyjnego z Mp. 210,000.000 na Mp. 420,000.000 w drodze emisyi 1,500.000 sztuk akcyj po Mp. 140 nominalnej wartości.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonarjuszy Handlowej Spółki Akcyjnej „Impex“ w Krakowie uchwaliło podwyższenie dotychczasowego kapitału akcyjnego z 210,000.000 Mp. na 630,000.000 Mp. i poleciło Radzie Nadzorczej oznaczenie warunków i czasu emisyi.

Na podstawie powyższej uchwały, tudzież zezwolenia Ministrów Przemysłu i Handlu, oraz Skarbu z dnia 8 lutego 1924 r., rozpisuje się na razie

SUBSKRYPCJĘ

dla Marek 210,000.000 VIII. emisji pod następującymi warunkami:

1) Dotychczasowym akcyonaryuszom przysługuje prawo poboru jednej nowej akcyi na każdą akcyę poprzednich emisyi; 2) Kurs emisyjny akcyi dla dotychczasowych akcyonaryuszy wynosi za sztukę 0.04 złp. (4 grosze); 3) Nowe akcye uczestniczą w zyskach Handlowej Spółki Akcyjnej „Impex“ począwszy od dnia 1 stycznia 1924 r.; 4) Termin subskrypcyi rozpoczyna się dnia 26 marca 1924 r. i upływa z dniem 30 kwietnia 1924 r. W tym dniu subskrypcya będzie zamknięta; 5) Repartycyj tych akcyj, na które dotychczasowi akcyonaryusze z tytułu posiadania prawa pierwszeństwa się nie zapiszą, dokona Rada Nadzorcza według swego uznania i określi ich kurs emisyjny, który nie może być niższy od ceny emisyjnej; 6) Akcye muszą być przy subskrypcyi pełno i gotówką wpłacone w kasie Spółki w Krakowie, przy ul. Stradom 19; 7) Akcyonaryusze, chcący wykonać prawo poboru, winni przedłożyć oryginalne akcye poprzednich emisyi i na oryginalnych akcyach zostanie uwidocznione wykonanie prawa poboru; 8) Przydział akcyj nastąpi w ciągu 30-tu dni od dnia zamknięcia subskrypcyi.

Zgłoszenia subskrypcyjne przyjmuje również dom bankowy Schütz i Chajes we Lwowie, Plac Marjacki L. 7.

Żądamy zwolnienia handlu od ograniczeń paszportowych!
Żądamy zniesienia księgi obrotowej!

Żądamy, by podatek obrotowy był pobierany jednorazowo i to od przemysłowca i importera!